

Solidarność Podbeskidzia

Pismo NSZZ „Solidarność” Regionu Podbeskidzie

18 LUTEGO 2016

*

Numer 1 (419)

Wciąż potrzeba nam solidarności...

STRAJKOWE SPOTKANIE PO LATACH

Blisko 300 osób wzięło udział w uroczystych obchodach 35. rocznicy strajku generalnego podbeskidzkiej „Solidarność”, które odbyły się w piątek, 5 lutego, w sali koncertowej Zespołu Szkół Muzycznych w Bielsku-Białej. Wśród uczestników było wiele osób, które brały udział w tamtym proteście. Niektórzy spotkali się po raz pierwszy od wielu lat...

Już dawno nie było tak liczного spotkania dawnych i obecnych działaczy podbeskidzkiej „Solidarność”. Okrągła rocznica bielskiego strajku była dobrym pretekstem, by zobaczyć się, wspominać dawne czasy i porozmawiać o dniu dzisiejszym. Nie zabrakło też znamienitych gości - byli duchowni na czele z emerytowanym biskupem Tadeuszem Rakoczy i zwierzchnikiem diecezji cieszyńskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego Adrianem Korczago, był wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej Stanisław Szwed, była europosłanka Jadwiga Wiśniewska, byli parlamentarzyści i przedstawiciele władz samorządowych, był wicewojewoda Jan Chrzęszcz i dyrektor katowickiego IPN Andrzej Sznajder. Krajowe władze „Solidarność” reprezentował wiceprzewodniczący Komisji Krajowej Tadeusz Majchrowicz. Spotkanie prowadził Krzysztof Chudzik, członek prezydium podbeskidzkiej „Solidarność”.

- Cieszę się, że tak licznie odpowiedzieliście na nasze zaproszenie. Cieszę się zwłaszcza z obecności dawnych działaczy podbeskidzkiej „Solidarność”, w tym uczestników tego strajku, który dziś wspominamy. To wasze święto i wy dziś jesteście bohaterami tego wieczoru. Dziękuję wam za tamtą odwagę i za świadectwo, które dajecie do dziś - mówił szef podbeskidzkiej „Solidarność” Marek Bogusz witając wszystkich zebranych.

Wiceminister Stanisław Szwed odczytał pismo, które do uczestników spotkania skierował prezydent RP Andrzej Duda (cały list publikujemy poniżej). Podzielił się także swymi wspomnieniami sprzed 35 lat, gdy był w Komitecie Strajkowym bielskiej Fabryki Pił i Narzędzi.

Biskup Tadeusz Rakoczy w swym słowie przypomniał przebieg strajku na Podbeskidziu podkreślając, że protest ten pokazał siłę związku i determinację społeczeństwa, które domagało się respektowania prawa przez przedstawicieli władzy. Zaapelował też, by nie ustawać w pracy nad utrwaleniem odzyskanej wolności. - Ta praca wciąż trwa, a w ostatnim czasie dzięki wyborom prezydenckim i parlamentarnym nabiera nowego impetu. Czujemy jak obecnej władzy zależy na uporządkowaniu naszych spraw, na przywróceniu sprawiedliwości - podkreślił biskup. - Dzisiaj potrzeba nam nowej solidarności w obronie wspólnego dobra naszego państwa, które nie odwraca się od Europy, ale pragnie w niej być ważnym, szanowanym i cenionym partnerem - zakończył biskup Rakoczy.

Swe słowo do zebranych skierował też biskup Adrian Korczago, dziękując uczestnikom tamtego strajku za odwagę, wytrwałość i upór w dążeniu do prawdy i sprawiedliwości.

Wydarzenia sprzed 35 lat przywołał także dr Andrzej Sznajder, dyrektor katowickiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej. - Tamte zdarzenia, choć tak odległe w czasie, ukształtowały naszą rzeczywistość, tożsamość Podbeskidzia i tutejszej „Solidarność”. Nadaliście słowo solidarność nowy kształt i sens. Pokazaliście, jakie efekty przynosi mądra, wytrwała, wspólne i właśnie solidarne działanie. Dziękuję wam za tę solidarność - mówił dyrektor IPN.

- Chylę przed wami czoła za tamtą odwagę, która wówczas wcale nie była taka tania - powiedział wiceprzewodniczący Komisji Krajowej Tadeusz Majchrowicz. W swym przemówieniu podkreślił, że na Podbeskidziu zawsze można było liczyć - zarówno 35 lat temu, gdy powstawała „Solidarność”, jak i teraz, przy kolejnych akcjach i inicjatywach Związku. Odnosił się też do obecnej sytuacji w kraju. - Jest wiele nadziei. Jest szansa na zmianę, jest też zaufanie do sprawujących władzę, ale też są ogromne oczekiwania. Dobrze, że domagając się realizacji naszych postulatów nie musimy już robić kilometrów w manifestacjach na ulicach Warszawy. Jesteśmy jednak związkiem zawodowym i będziemy bacznie obserwatorami, jak są realizowane obietnice i przedwyborcze programy - stwierdził Tadeusz Majchrowicz.

Spotkanie było też okazją do uhonorowania krzyżami „Semper Fidelis” emerytowanych działaczek związkowych - Zofii Pstruszyńskiej, Marii Szczepańskiej, Heleny Wojtyłko, Anny Staszek, Janiny Goliasz i Róży Maślanki. W programie znalazł się też referat Artura Kasprzykowskiego przypominający chronologię wydarzeń sprzed 35 lat. Oficjalną część spotkania zakończył koncert w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół Muzycznych. Były jeszcze w pełni zasłużone podziękowania za gościnę, złożone na ręce dyrektora ZSM Andrzeja Kucybały, a potem... długie nocne Polaków rozmowy.

Bielskie obchody 35 rocznicy zakończenia strajku generalnego podbeskidzkiej „Solidarność” zostały zorganizowane przy wsparciu spółki PG Silesia w Czechowicach-Dziedzicach.



„Podbeskidzie pokazało...”

PREZYDENCKIE POZDROWIENIA

W trakcie uroczystych obchodów 35. rocznicy strajku generalnego na Podbeskidziu wiceminister Stanisław Szwed odczytał przesłanie, które do uczestników jubileuszowego spotkania skierował prezydent RP Andrzej Duda. Oto pełna treść tego pisma.

Uczestnicy i organizatorzy uroczystych obchodów 35. rocznicy strajku generalnego na Podbeskidziu w Bielsku-Białej

Wspominamy dzisiaj wydarzenie, które nie tylko zapisało się w historii polskich przemian, ale które nadal dostarcza odpowiedzi, jakimi wartościami powinniśmy się kierować w naszej Ojczyźnie. Trzydzieści pięć lat temu pracownicy zakładów Podbeskidzia z ogromną determinacją upomnieli się o uczciwość i sprawiedliwość w życiu publicznym. Był to największy w Polsce polityczny protest „Solidarność”, który zakończył się pełnym powodzeniem. Arogancka, skorumpowana władza musiała ustąpić pod naciskiem społecznym.

Cały kraj otrzymał stąd ważny, mocny sygnał. Podbeskidzie pokazało, co znaczy siła społecznej solidarności i sprze-

ciwii wobec zła. To nie przypadek, że strajk generalny wybuchł na podbeskidzkiej ziemi, gdzie ludzie tak powszechnie żyją wartościami wiary i ofiarnego patriotyzmu, gdzie wyraźna pozostaje różnica między postępowaniem złym a dobrym, gdzie słowa zachowują swoje znaczenie. Właśnie w zderzeniu z takim fundamentalnym, a jednocześnie najprostszym pojmowaniem reguł życia społecznego musiała przegrać ówczesna władza, opierająca się na nieuczciwości i kłamstwie. Właśnie dlatego historia przyznała rację ruchowi „Solidarność”.

Moralne i obywatelskie przesłanie, płynące ze strajku na Podbeskidziu, nie może być zapomniane w wolnej Polsce. Sprawowanie władzy publicznej jest służbą i zaszczytnym zadaniem, które współobywatele powierzają swoim przedstawicielom i działającym w imieniu Rzeczypospolitej urzędni-

kom. Nie wolno traktować władzy jako źródła przywilejów i korzyści, nie wolno zatracić sensu sprawowanej misji. To naród jest suwerenem, to społeczeństwo jest podmiotem. Każdy, kto zajmuje pozycję w strukturach państwa, powinien zdawać sobie sprawę z ciężkiej na nim odpowiedzialności. Tak właśnie pojmuję godność Prezydenta Rzeczypospolitej, którą powierzyli mi Polacy - i w takim właśnie duchu chcę przyczynić się do tego, by Polska była zarazem wolna i niepodległa, jak też uczciwa i sprawiedliwa.

Składam wyrazy szacunku wszystkim uczestnikom strajku generalnego na Podbeskidziu. Wszystkim, którzy z patriotycznych i etycznych pobudek także dzisiaj starają się uczynić naszą ojczyznę lepszą. Dziękuję za pielęgnowanie pamięci o ważnych wątkach polskiej historii i za rozwijanie przesłania „Solidarność”.

Serdecznie wszystkich Państwa pozdrawiam.

Andrzej Duda

Dla związkowców porady za darmo...

DZIAŁ PRAWNY CZEKA

Co pewien czas w środkach masowego przekazu pojawiają się informacje o bezpłatnych poradach prawnych, oferowanych przez różnego rodzaju instytucje, stowarzyszenia czy nawet partie polityczne. Dział prawny podbeskidzkiej „Solidarności” stosuje tę praktykę od dawna - praktycznie „od zawsze” udziela bezpłatnych porad prawnych, sporządza pisma, a nawet podejmuje się reprezentacji w sądach. Warunek jest tylko jeden - to oferta, skierowana wyłącznie do członków „Solidarności”. Inaczej nie może być...

Dział prawny jest z pewnością najbardziej obleganym biurem podbeskidzkiej „Solidarności”. Nic dziwnego - można tu zdobyć wyczerpujące porady i informacje, dostać wzór pisma do sądu, a nawet ustanowić swego pełnomocnika. Nie dotyczy to wyłącznie spraw pracowniczych, toczących się w sądach pracy. - *Ludzie przychodzą z najróżniejszymi problemami, często bardzo osobistymi. Staramy się nikomu nie odmawiać pomocy, bo dla wielu takich osób jesteśmy jedyną pomocą i wsparciem* - mówi przewodniczący podbeskidzkie

„Solidarności” Marek Bogusz. Podkreśla, że zapotrzebowanie na takie porady jest coraz większe i dlatego właśnie dział prawny jest coraz bardziej rozbudowywany i wzmacniany, zarówno merytorycznie jak i osobowo.

Warunek zdobycia bezpłatnej, wyczerpującej porady jest praktycznie jeden - szukająca wsparcia osoba musi być członkiem związku. Inaczej nie może być, gdyż wszystkie biura i agendy „Solidarności” utrzymywane są wyłącznie ze składek związkowych, a więc opłacane bezpośrednio przez związkowców. - *Wierutnym kłamstwem jest mówienie o tym, że związki zawodowe są obciążeniem dla państwa. To partie polityczne mają wielomilionowe subwencje z budżetu państwa, my nie. Ani jednej złotówki nie dostajemy od państwa, z podatków obywateli. Wszystko, czym dysponujemy, pochodzi ze składek członkowskich i dlatego każdą złotówkę wielokrotnie obracamy zanim ją wydamy. Z tego też powodu jesteśmy obowiązani świadczyć wszelkie usługi, wszelkie wsparcie właśnie naszym członkom* - tłumaczy Marek Bogusz.

EWA ŻAK W SEJMIKU

Nasza koleżanka Ewa Żak, wiceprzewodnicząca „Solidarności” w Szpitalu Wojewódzkim w Bielsku-Białej i członek Zarządu Regionu Podbeskidzie, została radną Sejmiku Województwa Śląskiego. Podczas wyborów samorządowych, które odbyły się w listopadzie 2014 roku, startującej z list Prawa i Sprawiedliwości Ewie zabrakło nieco głosów, by dostać się do Sejmi-ku Województwa Śląskiego. Teraz jednak otrzymała mandat radnej. Stało się tak, bo z Sejmi-ku Województwa Śląskiego odszedł Jan Chrzęszcz powołany na stanowisko wicewojewody śląskiego. Też startował do Sejmi-ku z bielskiej listy PiS, a Ewa Żak była tuż za nim pod względem liczby zdobytych głosów więc to jej przypadło teraz zwolnione miejsce w Sejmiku.

Swe ślubowanie Ewa Żak złożyła 1 lutego br. w gmachu Sejmu Śląskiego. Gratulujemy!



NOWE ZASADY DIALOGU

W styczniu zainaugurowały działalność wojewódzkie rady dialogu społecznego. Wśród członków śląskiej Rady jest m.in. przewodniczący podbeskidzkiej „Solidarności”, Marek Bogusz, a w składzie Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego jest Krzysztof Chudzik, koordynator suskiego oddziału „Solidarności” regionu Podbeskidzie. - *Mamy nadzieję, że rady w nowej formule będą płaszczyzną autentycznego dialogu i wypracowywania wspólnych stanowisk w sprawach najważniejszych dla naszych regionów. To może być niezwykle pomocne przy definiowaniu, a następnie rozwiązywaniu najważniejszych spraw gospodarczych, a zwłaszcza rodzących się konfliktów i sporów* - podkreśla Marek Bogusz.

Głównym zadaniem Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego jest prowadzenie dialogu w celu zapewnienia warunków rozwoju społeczno-gospodarczego oraz zwiększenia konkurencyjności gospodarki i spójności społecznej w województwie śląskim.

Wojewódzkie Rady Dialogu Społecznego są tworzone na bazie przyjętej w ubiegłym roku ustawy o Radzie Dialogu Spo-

łecznego i innych instytucjach dialogu społecznego. WRDS zastąpiły funkcjonujące niegdyś Wojewódzkie Komisje Dialogu Społecznego. Rady są powoływane przez marszałków województw. W ich skład wchodzi również wojewodowie, przedstawiciele reprezentatywnych związków zawodowych oraz organizacji zrzeszających pracodawców. Kadencja przewodniczącego Rady trwa jeden rok. Funkcję tę zgodnie z ustawą pełnią naprzemiennie przedstawiciele związków zawodowych i pracodawców. Prezydium WRDS tworzą przedstawiciele wszystkich organizacji zasiadających w Radzie.

Do zasadniczych kompetencji WRDS należy wyrażanie opinii i stanowisk w sprawach objętych zakresem zadań związków zawodowych lub organizacji pracodawców będących w kompetencji administracji rządowej i samorządowej z terenu województwa, rozpatrywanie spraw społecznych lub gospodarczych powodujących konflikty między pracodawcami a pracownikami, opiniowanie projektów strategii rozwoju województwa oraz inicjowanie procesu legislacyjnego we współdziałaniu z Radą Dialogu Społecznego.

Konkurs dla licealistów

CO ONI WIEDZĄ O SOLIDARNOŚCI...

W gościnnych murach Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Armii Krajowej w Bielsku-Białej odbył się finał VI Podbeskidzkiego Konkursu Historycznego „Solidarni”, zorganizowanego przez Zarząd Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” i katowicki oddział Instytutu Pamięci Narodowej. Wzięło w nim udział 44 uczniów z 19 szkół ponadgimnazjalnych Cieszyzna, Wisły, Czechowic-Dziedzic, Żywca i Bielska-Białej. Z konkursowymi pytaniami najlepiej poradzi sobie reprezentanci cieszyńskich szkół. Pierwszą nagrodę zdobyła Joanna Węglorz z I Liceum Ogólnokształcącego im. Antoniego Osuchowskiego w Cieszyźnie. Na drugim miejscu znalazł się Łukasz Kołder z cieszyńskiego Zespołu Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych, a trzecią nagrodę zdobyła Agnieszka Lupa ze wspomnianego już LO im. Osuchowskiego. Na czwartym miejscu, tuż za podium, uplasowała się Magdalena Maciejko z Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Żywcu.

Dyplomy i nagrody dla zwycięzców oraz wszystkich uczestników konkursu i ich opiekunów wręczali dyrektor katowickiego oddziału IPN dr Andrzej Sznajder oraz przewodniczący ZR Marek Bogusz. - *Jesteśmy pełni uznania dla waszej wiedzy i zapahu. Gratulujemy zwycięzcom, a wam wszyst-*

kim dziękujemy, że podjęliście trud przygotowania się do tego konkursu. Jestem przekonany, że poznając dzieje „Solidarności” uczycie się nie tylko najnowszej historii Polski, ale też historii waszych rodziców i dziadków - mówił do uczestników konkursu Marek Bogusz.



Zmarł Mietek Machowiak



W środę, 10 lutego 2016 roku, w wieku 61 lat po długiej walce z chorobą zmarł w Bielsku-Białej śp. Mieczysław Machowiak, jeden z najważniejszych, a przy tym najmniej znanych działaczy podziemnej „Solidarności” na Podbeskidziu.

Pochodził z Czańca koło Kęt. Jego brat, Wiesław Bakalarski, był jednym z najdłużej ukrywających się działaczy związkowych na Podbeskidziu. Mietek działalność podziemną zaczynał od kolportażu solidarnościowych wydawnictw. W 1984 roku został drukarzem biuletynu „Solidarność Podbeskidzia”. Temu niewdzięcznemu, ale niezbędnemu dla funkcjonowania podziemia zajęciu, poświęcił się bez reszty aż do 1989 roku. Z czasem, obok „Solidarności Podbeskidzia”, zaczął też drukować „Tygodnik Mazowsze” i podziemne broszury.

Był ostatnim więźniem politycznym na Podbeskidziu - zatrzymany 6 lipca 1986 roku z częścią nakładu świeżo wydrukowanej „Solidarności Podbeskidzia” wyszedł z aresztu dzięki amnestii 10 września tego samego roku. Od razu powrócił do drukowania...

Po 1989 roku został pracownikiem bielskiej drukarni Dimograf.

Nigdy nie szukał rozgłosu i splendorów. Był człowiekiem skromnym, cichym, życzliwym ludziom...

Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie...

SZKOLENIA ZWIĄZKOWE



Podnoszenie kwalifikacji i umiejętności negocjacyjnych oraz poszerzanie znajomości przepisów związkowych - to jedno z podstawowych zadań dla działaczy związkowych wszystkich szczebli, począwszy od organizacji zakładowych na władzach krajowych skończywszy. Związkowcy dysponujący odpowiednią wiedzą i umiejętnościami mogą z powodzeniem wykonywać swe statutowe obowiązki odpowiednio kierując pracami związku, a przy tym będąc równorzędnym partnerem dla pracodawców.

Mając powyższe na uwadze Dział Szkoleń ZR przygotował nową ofertę edukacyjną na pierwsze półrocze bieżącego roku i zachęca do uczestnictwa w poszczególnych szkoleniach. Już za nami jest trzecia, finałowa część szkolenia „Negocjator doskonały”, która odbyła się na początku lutego. Wkrótce jednak ten cykl zostanie powtórzony - pierwsza część szkolenia „Negocjator doskonały” odbędzie się w dniach 14 i 15 marca br.

Z kolei 12 i 13 kwietnia odbędzie się szkolenie dotyczące rozwoju związku. Prowadzić je będzie Janusz Zabiega z Komisji Krajowej NSZZ „S”. Natomiast 9 i 10 maja planowane jest szkolenie ogólnozwiązkowe, prowadzone przez naszych trenerów związkowych Andrzeja Madydę i Michała Marka. Ostatnim przed wakacjami szkoleniem będą czerwcowe zajęcia pt. „Analiza sprawozdania finansowego - wyzwanie dla menedżera”. Dokładny termin wkrótce zostanie podany na internetowej stronie Zarządu Regionu (zakładka „Dział Szkoleń”). Znajdziemy tam też szczegółowy harmonogram planowanych szkoleń. - *Pragnę przypomnieć, że przyjmujemy też informacje o zainteresowaniu związkowców innymi tematami zajęć. Będziemy je organizować w miarę potrzeb i naszych możliwości, także w podregionach* - mówi wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Stanisław Sołtysik, odpowiedzialny za związkowe szkolenia. Przypomina on, że warunkiem udziału w każdym szkoleniu jest wcześniejsze pisemne zgłoszenie chęci uczestnictwa.